

**dr inż. Piotr Buchwald**

były Prezes Wyższego Urzędu Górniczego

Prywatyzacja – tak, ale mądrze przeprowadzona!

Zgodnie z szacunkowymi danymi w okresie najbliższych 20 lat cały Świat stawiać będzie na węgiel.

Na przykładzie Europy (zgodnie z założeniami zapisów pakietu Unii Europejskiej) można zaobserwować trend całkowicie odwrotny.

Stwierdzenia komentatorów, że w Polsce węgiel będzie głównym paliwem są na tym etapie mało precyzyjne. Oczywiście patrząc na posiadane zasoby węgla kamiennego czy brunatnego należałoby stwierdzić, że tak powinno być bowiem Polska nie posiada innych nośników energetycznych, którymi moglibyśmy zabezpieczyć zapotrzebowanie energetyczne kraju.

Żeby to się jednak stało, to na chwilę obecną muszą być spełnione jeszcze dwa warunki.

Warunek pierwszy to przychylność do tzw. „czarnego złota” w ramach samych struktur Komisji Europejskiej. Dotychczasowe zamierzenia Unii są dla mnie całkowicie niezrozumiałe (patrz zapisy Europejskiego Pakietu Klimatycznego). Dzisiaj największe gospodarki świata „idą” w zupełnie odwrotnym kierunku. Dane, które podaje Światowa Agencja Energii odnośnie zapotrzebowania na węgiel energetyczny całkowicie są odmienne z danymi organów struktur europejskich.

Dzisiaj ordynarne konwencjonalne spalanie węgla wcale nie oznacza, że musi pozostawać wysoce emisyjne. Wręcz przeciwnie. W Świecie dzisiaj buduje się elektrownie węglowe gdzie zanieczyszczenie atmosfery jest znikome i mieści się w najwyższych standardach światowych.

Warunek drugi – to dążenie aby Polskie górnictwo było wydajne i konkurencyjne. Bez spełnienia tego warunku nie damy rady ograniczyć napływu węgla z importu.

Branża górnicza musi się rozwijać i to wiele płaszczyznowo. Mam tutaj na myśli rozwój tradycyjnych metod eksploatacji węgla jak również dalszych intensywnych prac nad nowoczesnymi metodami w tym metodzie zgazowania węgla co do przeprowadzenia i opłacalności jej w skali przemysłowej i tutaj eksperci na tym etapie mają zdania podzielone.

W polskim górnictwie potrzeba inwestycji, przez co nawiązuję do przytaczanego przez mnie warunku drugiego. Górnictwo musi samo wypracować środki na przeprowadzanie procesów inwestycyjnych. Dzisiaj jedyną drogą, która pozostała jest prywatyzacja.

Prywatyzacja tak ale mądrze przeprowadzona. W 2008 roku po rozmowach moich w Ministerstwie Finansów nt. wsparcia finansowego szeroko pojętego bezpieczeństwa w polskim górnictwie (materiały znajdują się w archiwum WUG) uznałem, że jedynym źródłem pozyskiwania środków jest uruchomienie procesu prywatyzacyjnego. Wtenczas gdy mówiono o różnych koncepcjach i wariantach prywatyzacyjnych uważałem wtenczas i podtrzymuję to z całą mocą, że polskie górnictwo powinno na chwilę obecną posiadać pakiety kontrolne w rękach Państwa. Tym bardziej cieszę się, że ta koncepcja przeważała i Państwo idzie w tym kierunku.